

# Biuletyn Gospodarczy

D.I.

Rok 1

Warszawa, d. 20 grudnia 1942 r.

Nr. 15/16

Oddając do rąk Czytelników zwiększony świąteczny numer "Biuletynu" - redakcja, współpracownicy techniczni i kolportujący składają dawnym polskim zwyczajem wszystkim bezimiennym Czytelnikom i Odbiorcom serdeczne życzenia świąteczne.

Po raz czwarty, jasny i ufny odblask gwiazdy Betlejmskiej rozświetli na chwilę ponure mroki okupacji Polski i pozwoli umęczonej myśli wybiec naprzód do bliskiej już chwili wyzwolenia i pokoju. Gdy w noc wigilijną, zapewne ostatnią w tak nieludzkich warunkach spędzaną, wymieniać będziemy pomiędzy sobą ciche, żarliwe życzenia natury ogólnej i osobistej, nie zapomnimy zapewne również o pragnieniach społecznych, gospodarczych, nawet ściśle materialnych, skoro ich niedostatek tak boleśnie obecnie odczuwamy. Aby naród polski uczynić bezwładną niewolniczą masą, spodlić go i unieszkodliwić, wydano nam bezwzględnie wojnę na wszystkich odcinkach życia. Walka się toczy nie tylko o zachowanie wartości, które nasz naród reprezentuje, ale również o byt, zachowanie gatunku, życia, o dobra ściśle materialne, których nasz odwieczny wróg potrzebuje coraz to więcej do prowadzenia wojny. O tych bezprzykładnych warunkach życia i walki będziemy chcieli kiedyś szybko zapomnieć, jak o śnie koszmarnym.

Wychodząc z tej dziejowej próby nie powinniśmy zapomnieć jednak o tych ideałach, tych pragnieniach, które nakazały nam podjąć walkę nawet zdawałoby się w beznadziejnych warunkach. Obok ideału wolności, idea sprawiedliwości społecznej była niewątpliwie najbardziej nam bliską i pomocną. Znekane pokolenie nie czym innym też ukoi swe dotkliwe rany i bóle, jak tylko możliwie najlepszym zrealizowaniem zasad sprawiedliwości społeczno-gospodarczej. Z niebywałego ucisku i terrorka, grozy śmierci i głodu, dobrze obrana droga wiedzie tylko na szesroście ścieżki ideałów społecznych, które oddawna przyświecały ludzkości, a które tak powoli i ciężko się realizowały. Nasze śmiertelne rany, które w każdej niemal dziedzinie zostały nam zadane, będą możliwe do zaleczenia pod warunkiem, że dźwignie się całe społeczeństwo jednolitym wysiłkiem.

Przeżywając najczarniejszą epokę dziejów, która nie zaoszczędziła nam żadnego bólu, żadnego rozczarowania nawet w stosunkach między nami samymi, przekonaliśmy się, że człowiek nie jest dobry, że rozum omylny, nauka równie przydatna do rzeczy złych, jak dobrych, że egoizm i potworność zbrodni są niemal bez granic.

Po takich doświadczeniach nie potrzebujemy już wahać się i wybierać, czy w przyszłości ma górować duch egoizmu, czy też duch ofiary, czy podstawą społeczeństwa ma być walka interesów z wysyskiem słabszych na korzyść silnych, czy też ma ono stać się organizacją, mającą na celu służyć dobru ogólnemu. Ze śmiertelnej walki, którą toczy społeczeństwo polskie wyniesiemy więc także tę naukę, że Państwo jest po to aby między innymi realizowało również zasady sprawiedliwości społecznej. Nadzieja na tę realizację należy się szczególnie obecnemu pokoleniu, bo tylko pragnienie wolności i sprawiedliwości społecznej dodaje nam sił w tej nierównej walce, która się toczy i umożliwi nam przetrwanie, zwycięstwo, a następnie odrodzenie.

## PLAN BEVERIDGE'A.

Zostały już opublikowane ogólne zasady planu pokoju socjalnego przez zabezpieczenie wzajemnej pomocy społecznej, opracowane przez jednego z wybitnych członków partii konserwatystów, znanego ekonomistę Sir Williama Beveridge'a, który w czerwcu 1941 r. otrzymał odpowiednie zlecenie ze strony Churchilla i posiłkował się pomocą całej komisji ekspertów. Raport sam / jest to tom objętości kilkuset stronnic/ zostanie zbadany w najkrótszym czasie przez rząd i zaraz z początkiem roku 1943 wejdzie pod obrady parlamentu, który już wyłonił specjalną komisję.

Wiemy, że równocześnie w drodze do ustawodawczej realizacji są odpowiedniki tego planu w reformie socjalnej, projektowanej przez Roosevelta; niemcy również pragną rozszerzyć zakres swych ubezpieczeń społecznych, o czym donoszą, starając się poniejszyć doniosłość społeczną projektu Beveridge'a. Projekt ten już był pod obradami partii konserwatystów i został przez specjalną komisję, w składzie której znajdowali się przedsiębiorcy i finansisci - zaakceptowany. Tempo przygotowań na drodze do realizacji ustawodawczej w Anglii pozwala przypuszczać, że zostanie on niezadługo ujęty w formie ustawowej. Autor sam nazywa go "Angielską rewolucją" bo ma uwolnić Anglików od nędzy. Tkwi korzeniami swymi w pracach nad zagadnieniem usunięcia bezrobocia, stanowi jednak poważny krok naprzód w ewolucji gospodarki społecznej.

Na plan składa się cały system programowy. Celem jego jest:

- a/ zabezpieczenie wszystkim określonego minimum egzystencji,
- b/ zabezpieczenie opieki i pomocy społecznej wobec choroby, starości, śmierci żywiciela, bezrobocia i inwalidztwa.
- c/ zabezpieczenia rozwoju ludnościowego narodu angielskiego.

Składa się na ten program szereg rewolucyjnych myśli i ideałów społecznych, bardziej ludzkich i mniej obłudnych niż osławione "prawo do pracy", leżące u podstaw systemu narodowo-socjalistycznego, które w praktyce oznacza, że państwo, realizując ten postulat ma prawo traktować każdego obywatela jako niewolnika, obowiązane do każdej pracy, jaka będzie nań nałożona.

Każdy ma przede wszystkim prawo do życia i społeczeństwo, a w jego imieniu państwo gwarantować mu musi dostateczną ilość środków potrzebnych do egzystencji. Państwo ma gwarantować każdemu to minimum: w planie Beveridge'a przykładowo wynosi ono dla małżeństwa i 2 dzieci 56 sh. tygodniowo, wobec 33 sh., jakie otrzymywał tyt. zasiłku bezrobotny.

Ekonomicznie oznacza to, że państwo winno uprawiać taką politykę gospodarczą, któraby utrzymywała dochód społeczny na poziomie umożliwiającym rozdział między wszystkimi obywatelami np. po 56 sh. tygodniowo oraz na nadwyżki zarobków ponad tą normę, dla osób, których wysiłek pracy i wynagrodzenia udział w produkcji przekracza tę normę. Państwo więc winno dbać o to, aby w okresach depresji koniunkturalnej etc. dochód społeczny nie spadał poniżej odpowiedniego poziomu prowadząc właściwą politykę przeciwkryzysową i "nakręcając", gdy potrzeba, koniunkturę.

Jeśli chodzi o zabezpieczenie opieki i pomocy społecznej dla potrzebujących tego obywateli, to nie jest ta akcja ograniczona wyłącznie do osób pracujących osobiście lub z rodzinami, jak to widzimy na kontynencie. Społeczna służba zdrowia objąć ma wszystkich obywateli w postaci pomocy lekarskiej. Również każdy Anglik po osiągnięciu odpowiedniego wieku będzie miał prawo do renty starczej. Ubezpieczenia społeczne mają objąć inwalidztwo, chorobę, starość, macierzyństwo w postaci scalonego ubezpieczenia - jeśli chodzi o pracujących /Ubezpieczenie od wypadków przy pracy nie istnieje w Anglii - odpowiedzialny jest pracodawca bezpośrednio a nie czynnik pośredni-publiczny, który odpowiada u nas, podobnie jak w Niemczech m.in. za winę i niedozór pracodawcy/.

To rozszerzenie akcji wzajemnego zabezpieczenia się społecznego wymagać będzie podwyższenia obecnych kosztów świadczeń społecznych o 50%; tj. o 265 mln. £. z czego 125 mln. zapłaca pracownicy, 86 mln. państwo i 54 mln. pracodawcy. Składka tygodniowa od robotnika wymiesie 4sh 3 d tygodniowo. Roczne koszty ubezpieczeń wyniosą 858 mln. £. Prywatne towary i rzystwa ubezpieczeń życiowych i pogrzebowych zostaną zcalone celem obniżenia ich kosztów administracyjnych, dochodzących do 37.5% składek.

To rozszerzenie zakresu wzajemnej pomocy społecznej dać musi niewątpliwie dodatnie wyniki w zakresie eugeniki narodowej i wzrostu wydajności pracy, tak, jak stała wypłata gwarantowanego minimum dochodowego nie pozwoli na spadek siły nabywczej konsumentów, związany z koniunkturalnym zwiększeniem liczby bezrobotnych. Wynikiem więc tej polityki społecznej będzie wzrost produktywności pracy i stabilizacja koniunktury.

Ludnościowo rzecz biorąc, społeczeństwo angielskie jest społeczeństwem starzejącym się, podobnie jak wszystkie społeczeństwa europejskie krajów kapitalistycznych, w tej liczbie i Niemiec. Objawia się coraz to wzrastająca liczbowo przewaga starszych wiekiem roczników ludności, w konsekwencji czego ciężar zabezpieczenia starości wzrastałby stale i spadał na barki coraz to mniej licznych roczników pracujących, osób w wieku produkcyjnym. Aby temu przeciwdziałać - groziłoby to w dalszej konsekwencji zahamowaniem wzrostu dochodu społecznego na głowę ludności i nawet jego spadkiem - Beveridge projektuje następujący system polityki ludnościowej. Ma się udzielać pomocy materialnej przy zakładaniu nowych rodzin /małżeńskie zasiłki/, przy urodzeniu dzieci; przewiduje się dodatki do płac na dzieci począwszy od każdego 2-go dziecka. Te środki polityczno-gospodarcze mają przeciwdziałać starzeniu się społeczeństwa, zwiększając tempo przyrostu naturalnego.

Poddając ocenie plan Beveridge'a jeszcze zresztą nieznaną nam w swym całokształcie, najłatwiej porównać go można z naszymi osiągnięciami w tejże dziedzinie. Możemy powiedzieć, że nasz system ubezpieczeń społecznych był lepszy od tego, z którego brał wzór tj. niemieckiego systemu, a tam był gorszy, gdzie zbyt naśladował niemiecki. Zwraca tu uwagę u Beveridge'a - przede wszystkim wyraźne rozszerzenie zakresu wzajemnej pomocy społecznej w stosunku do naszego systemu. Podkreślić należy, że idea samopomocy społecznej przenika system ubezpieczeń społecznych angielski, podczas gdy u nas panował "finansyzm biurowy", który polegał na uzależnieniu wysokości świadczeń od wyników finansowych, zbioru wkładek. System angielski wypracował technikę kredytowego finansowania świadczeń, stałych co do swej wysokości. Obecnie np. spłaca się zaciągnięte w latach depresji kredyty na wypłatę zasiłków dla bezrobotnych, opierając się na wpływach, zwiększonych w okresie obecnej dobrej koniunktury.

W Polsce z gorliwością neofitów staraliśmy się założyć fundamenty pod dobre przedsiębiorstwo ubezpieczeniowe, zapominając, że główną rzeczą i zadaniem jego jest przede wszystkim pomoc społeczna oparta na wzajemności. Dlatego też wyniki społeczne - to ubezpieczenie społecznego życia, pewności społecznej - były o tyle niedostateczne, że nie ugruntowały się nawet wśród korzystających z Ubezp. Społecznych pogląd o potrzebie społecznej i właściwości tej instytucji. Instytucja ta wkrótce stała się celem sama w sobie, co było ostatecznie lepszym stanem, niż w Niemczech, gdzie stała się ona odskoczną, pozwalającą na stwórczenie z obywateli państwa niewolników w służbie klasy rządzącej przeto, że była atrybutem prawa rozdziału "przywilejów" przez rządzących dla klasy niewolniczo pracujących.

I tu występuje wyraźnie wielkość myśli społecznej "konserwatywnej" Anglii - postulat zabezpieczenia minimum stopy życiowej dla wszystkich obywateli z jednej strony, i objęcie wzajemną pomocą społeczną w zakresie ogólnych niebezpieczeństw i krytycznych chwil życia - choroby i starości. Buduje się państwo społeczne przez stworzenie warunków stania - wiących o pewności egzystencji dla każdego obywatela, i wówczas od te -

goż obywatela wspólnota społeczna- państwo - ma prawo żądać ofiar na rzecz wspólnego dobra. Teza niemiecka uważa państwo za cel sam w sobie, a obywateli za poddanych, żyjących z łaski tego państwa, a raczej rządzących. Przy tezie tej nie są do pomyślenia te sposoby urzędowania demokratycznej zasady równości, którą za naczelny cel stawia sobie plan Beveridge'a, nazwany słusznie "angielską rewolucją" stosunków społecznych, gdyż istotnie stanowi on nowy etap realizacyjny tej idei społeczno-politycznej. Pokój powszechny jest równoznaczny ze stworzeniem możliwości spoglądania w przyszłość z pewnością, że istniejący system społecznych stosunków zabezpiecza jednostce prawo do życia, rozwoju, twórczości i wychowania przyszłych pokoleń. Te warunki zostaną stworzone na płaszczyźnie planu Beveridge'a i podobnych mu rozwiązań demokratycznych. Z głosów najpoważniejszej prasy angielskiej i amerykańskiej widzimy, że istnieje dobra wola ułożenia stosunków społecznych według tych zasad. Pokój więc ludziom dobrej woli! Pokój i tym, którzy cierpią, aby tryumfowała sprawiedliwość. W tym celu musimy już obecnie przeniknąć myśl przewodnią planu Beveridge'a aby wprowadzić te zdobycze humanitaryzmu także do naszej powojennej polityki społecznej.

#### MOŻLIWOŚCI POLSKIEGO RYNKU PRACY .

Istnieje pogląd, że po wojnie zaznaczy się w Polsce brak rąk roboczych. Jeżeli pominąć zapotrzebowanie nowych dziedzin kraju, trafność tego poglądu wydawać się musi conajmniej wątpliwą.

Przyrost naturalny na ziemiach polskich spadł wydatnie, ale nie zamienił się w ubytek. Wedle ostrożnych oszacowań można przypuszczać, że liczba ludności wzrasta o około 300.000 rocznie. Wzmożona śmiertelność naturalna dotyczy głównie dzieci i starców, a zatem przyrost ludzi w wieku produktywnym przekracza powyższą liczbę i jest dosyć prawdopodobne, że wynosi około 500.000 rocznie. Dla uzupełnienia bilansu ludnościowego uwzględnić jeszcze trzeba straty naskutek działań wojennych i morderstw popełnianych przez władze okupacyjne obejmujących prawie wyłącznie ludzi w wieku produktywnym. W stosunku do ludności polskiej liczby bezwzględne tych strat są znacznie mniejsze od przyrostu naturalnego; natomiast straty ludności żydowskiej, szacowane są /razem ze starcami i dziećmi/ na 1.500.000, a więc wielokrotnie przewyższają przyrost naturalny. Poza to należy na uwadze znaczne skoncentrowanie morderstw legalnych na zawodach kierowniczych. W rezultacie od strony powojennej podaży rąk roboczych pojawiają się zapewne następujące zjawiska:

1. Ubytek ludności zawodów kierowniczych.
2. Ubytek ludności w rzemiośle i drobnym handlu tj. zawodach opanowanych przez żydów.
3. Przyrost w innych grupach zawodowych.

Analizując bliżej ostatnią z tych pozycji należy wyrazić przypuszczenie, że w zawodach miejskich silnie wzrośnie liczba ludzi posiadających kwalifikacje zawodowe, aczkolwiek poziom jakościowy nabytych w czasie wojny kwalifikacji zapewne nie będzie wysoki. Znaczna część ludzi, przebywających na robotach przymusowych w Niemczech pracuje w przemyśle, gdzie wprawdzie usuwa się ich od czynności wyżej kwalifikowanych, jednak ostre zapotrzebowanie na robotnika, panujące w przemyśle Rzeszy z jednej strony, a jego wysoki poziom organizacyjny z drugiej strony, powodować muszą obuczanie się pracowników polskich; zapewne w tej drodze przesunięta będzie do zawodów miejskich część robotników przymusowych, pochodzących ze wsi. Szkolnictwo zawodowe dla Polaków istnieje wprawdzie prawie jedynie w Gen. Gouv., gdzie jednak obejmuje znaczną liczbę młodzieży i stoi na nienajgorszym poziomie, przynajmniej ze ściśle zawodowego punktu widzenia. Mieć wreszcie trzeba na uwadze, że wędrówki ludności, spotykanie się z nowymi dla niej krajami i zawodami, paroletnie trudnienie się handlem nielegalnym - wszystko to naruszy inercję ludności wiejskiej zwłaszcza i skłoni

Chociaż wypłaty rządowe i okupacyjnych władz dokonywa się częściowo w biletach skarbowych. W pozycji należności walutowych banku emisyjnego, obserwujemy w tymże czasie wzrost z 7.9 milj. do 28.8 milj. fr., wskutek przyrostu stanu niemieckich weksli skarbowych.-

Ten wielki bowiem eksport z Belgii do Niemiec nie ma odpowiednika w imporcie towarów z Niemiec, jest on wyrównany tylko pieniężnie - jest to, jak pisze sprawozdawca, jedna z przyczyn głównych exogenicznej, inflacji. Druga - endogeniczna przyczyna inflacji leży w spadku produkcji z braku surowców, trudnościach transportowych: wolna siła nabywcza na rynku gromadzi się wskutek wyprzedzący zapasów towarów istniejących, unieruchomienia fabryk, zahamowania inwestycji. Znaczna część emitowanej gotówki pozostaje w obiegu.- Niewątpliwie powoduje to nie tezauryzację siły nabywczej, lecz istnienie w poważnym zakresie wolnego rynku i wysokość obrotów na nim, do uskutecznienia których potrzebne są znaczne rezerwy kasowe.

Objawy się inflacji lokalnej w Belgii są wyraźne: wzrost zadłużenia zagranicznego Rzeszy, z tytułu importu z Belgii jest też poważny i niewątpliwie wywołuje deprecjację zewnętrznej wartości nabywczej marki niem. Poprawa sytuacji w Belgii da się przewidzieć tylko po zakończeniu wojny, konkluduje sprawozdawca niemiecki.-

#### WIADOMOŚCI Z NIEMIEC.

Problem stabilizacji poziomu cen został, sądzą Niemcy, rozstrzygnięty przez nich pomyślnie. Przyznają oni, że istniały 3 strony, z których niebezpieczeństwo zagrażało. Ceny na towary, które muszą być importowane z krajów, w których wystąpiła zwyżka cen etc. są pierwszą groźbą. Droga kontroli, wyrównań i rozkładu kosztów walczy się z tą trudnością. Cen surowców podstawowych podwyższać wprost nie wolno. Zwyżka cen wynika ze zwyżki kosztów wskutek zmniejszenia skali produkcji, uważana za groźną - w praktyce taką się nie okazała. W wyniku tego oficjalne koszty utrzymania w Niemczech wzrosły za 3 lata wojny o 6%, podczas, gdy ceny w Anglii o 30%, w Stanach Zjednoczonych o 18%, Szwecji i Szwajcarii nawet o 40%. Autor tych wywodów zapomina tylko o tym, że Rzesza jest w praktyce odizolowana od rynków światowych i wobec tego właściwego miernika deprecjacji wartości marki ceny wewnętrzne, niezależne od zagranicy, nie dają; Następnie, jeśli cenę importowanych z krajów okupowanych towarów nie jest Rzesza w stanie płacić towarem, lecz tylko pieniężnie, to tym samym istnieje deprecjacja marki w stosunku do waluty nawet krajów okupowanych. Fakt silnej deprecjacji zewnętrznej wartości marki nie ulega żadnej wątpliwości, wbrew wskaźnikom oficjalnym, które zresztą nie uwzględniają wydatków na utrzymanie ponoszonych przez konsumenta na rynku nielegalnym, ceny na którym są wyższe nawet niż u nas.

#### Znamienne dane o ruchu ludności w Niemczech.

Ogłoszone zostały dane statystyczne o ruchu ludności w Niemczech w ciągu I półrocza 1942. Jest pouczające zestawienie ich z identycznymi danymi z czasów Wielkiej wojny. Na tym samym terenie w r. 1914 zawarto w przeliczeniu na 1000 mieszkańców 6.9 małżeństw, 1915 tylko 4.2, podobnie w r. 1916, w r. 1917 zaś 4.7. W r. 1939 zawarto promille małżeństw 11.2, w r. 1940 8.8 i w r. 1941 7.2. W pierwszym półroczu 1942 liczba zawartych małżeństw była o 11.5% niższa, niż w I półroczu r. 1941. Wysoki stosunkowo odsetek w czasie obecnej wojny tłumaczy się z jednej strony tymi ułatwieniami, jakie wprowadziła polityka ludnościowa Niemiec hitlerowskich w tej dziedzinie, a z drugiej tym, że pomiędzy działaniami w polu istniały większe przerwy. Bądź co bądź, w ciągu pierwszych trzech lat wojny 1914-18 liczba małżeństw spadła tylko o 32%, podczas, gdy obecnie spadek ten wynosi 43%. Jeśli chodzi o liczbę urodzin, to w 1914 r.

liczone 26.8 pro mille, i liczba bniżyła się w 1917 r. do poziomu 13.9%. W r. 1939 było 26.5 na 1000 urodzin, i obniża się ta liczba do 15.8 w I półroczu 1942. Spadek liczby urodzin tu jest mniejszy, niż ówczesnie, zważyć jednak musimy, że absolutny poziom liczby urodzin jest obecnie, przy porównaniu z r. 1914 i 1939, o 10% niższy, czyli o ok. 182000 rocznie. Statystyka miesięczna wykazuje od początku wojny bolszewickiej stały i silny spadek urodzin, liczba ich na 1000 ludności kształtuje się obecnie na poziomie z identycznym okresem r. 1917. Liczba zgonów wzrasta z 12.6 pro mille w r. 39 do 13.0 w r. 1940 i spada do 12.3 w r. 41, wznosząc się znów do 13.0 w I półroczu r. 1942. Należy dodać, że statystyka śmiertelności nie uwzględnia wypadków śmierci, spowodowanych przez działania wojenne. Stwierdza się też spadek płodności kobiet w ciągu pierwszych dwu lat wojny o 7%.

Namiestnik partii w przedsiębiorstwie. Tak nazwał ostatnio min. Ley starszych zakłagowych "Betriebsmann", stanowionych przez nar. s. - cjalizm we wszystkich przedsiębiorstwach. Są to pracujący w danym zakładzie zaufani członkowie partii, mający czuwać nad prawowiernością polityczną robotników i reprezentować ich różnorodne interesy wobec właściciela. Obecnie mają oni być kierownikami politycznymi zakładu, sprawując tę funkcję również wobec właściciela i stawiając sobie za cel jedyny zwiększenie wydajności pracy zakładu. A więc z organu ochrony pracy stają się organem eksploatacji pracy. Jednym z ciekawych zadań starszych zakłagowych jest czuwanie nad wydajnością pracy robotników cudzoziemskich, zwłaszcza jeńców oraz nad zachowaniem odpowiedniego "dystansu duchowego" między nimi a robotnikami niemieckimi. Czyżby to znaczyło, że robotnicy i przedsiębiorcy niemieccy potrzebują wzmożonej opieki w tych dziedzinach?

Normalizacja sprzętu wojskowego. Zamiast 3360 typów siekier i toporów produkuje się obecnie 60, zamiast 4.000 typów pilników 200, zamiast 1000 typów flaszek 9l, podobne rezultaty osiągnięto odnośnie młotków, obcęgow, świdrów itp. Jest to drobny fragment szerszej akcji normalizacyjnej przeprowadzanej przez min. Speera. W zakresie sprzętu wojskowego oznacza to zaprzestanie produkcji tych typów, które są dostosowane do potrzeb życia cywilnego, ale zbędne dla armii. Osiąga się przy tem oszczędność materiału, dosięgającą 35%, oszczędność przestrzeni ładunkowej w 15%, zwalnia się znaczne ilości pracowników, wreszcie osiąga się możliwość zamknięcia licznych górzej urządzonych warsztatów. - Normalizacja przeprowadzana tak rygorystycznie i w tak ogromnym zakresie, jak to się dzieje w Niemczech przestaje już być raczej normalizacją jest wprost rabunkową eksploatacją wszystkich sił gospodarstwa narodowego na potrzeby wojny i zawiera wielkie niebezpieczeństwo organiczne dla przemysłu w okresie powojennym. Doraźnie zaś musi ona iść w parze z obniżeniem jakości produktów.

Likwidacja karteli w Niemczech. W Rzeszy minister gospodarki otrzymał specjalne uprawnienia w stosunku do karteli itp. organizacji. Ma on prawo wydawać polecenia, oraz rozwiązywać kartele. Zostanie rozwiązanych 1000 /z ogólnej liczby 2500/, które egzystują tylko de nomine. Dodajmy, że ostatnio kartele są zmuszane do obniżania cen.

Nabycie akcji w Rzeszy podlega, jak wiadomo, kontroli. Transakcje kupna powyżej 50.000 RM. mają być obecnie poddane kontroli; granica ta wynosiła dotychczas 100.000 RM.

Skutki braku paliwa płynnego w Niemczech.

W Rzeszy wprowadzono obecnie subwencje bezzwrotne w wysokości 400 - 1000 RM. za przerabianie samochodów na gaz generatorowy, wówczas, gdy to odbywa się we własnych warsztatach i własnymi środkami posiadacza samochodu. Ptwierdza to zarządzenie tezę, że sprawa przewiercenia trakcji samochodowej z paliwa płynnego na gaz jest nader pilną.

W

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Gospodarcze znaczenie francuskiej Afryki Północnej. Gospodarka surowcowa francuskiej Afryki północnej powołana była do zaspokojenia potrzeb przyszłej Europy, i miała przez to poważne znaczenie, stwierdza "Europa-Kabel". W tym celu należało zbudować właściwe szlaki komunikacyjne. Wiemy, że znaczny odcinek kolei transsaharyjskiej już przed rokiem oddano do użytku. Podobnie rólnictwo miało dać znaczne nadwyżki eksportowe. Francja potrzebuje tych kolonii we własnym interesie. Przypomnijmy, że Algier przy powierzchni 2.2 mln. klm.kw. ma ludność 7.2 mln., Marokko przy 415.000 klm.kw. 6.3 mln. osób, a Tunis przy 125000 klm.kw. 2.6 mln. ludności. Łącznie te kolonie obejmują 2.74 mln. klm.kw. i 16.1 mln. ludności. Najwyższe roczne wydobycie rudy żelaznej wyniosło 230.000 tonn, rudy żelaznej 850.000 tonn i cynkowej 10.000 t. Wydobywano poza tym rtęć i miedź. Kolonie te są wielkim producentem fosfatów. Produkcja ich wynosi 3.5 mln. ton, co stanowi 25% wydobycia światowego. Zbadane pokłady w Tunisie wynoszą 1.5 mrd. tonn, w Algierze 1. mrd. tonn i jeszcze więcej posiada Marokko. Złóża rudy żelaznej w Algierze dotyczą około 100 mln. tonn rudy 5-52%. W Marokko wydobywa się poza tym rudy kobaltowe z domieszką niklu. Czystego kobaltu wydobyto w r. 1938 już 72 tonn /koncentratu 650 tonn/.

Straty więc, które ponosi Francja i "cała przyszła Europa" są poważne.

Wspólnoty chłopskie w Rumunii. W Rumunii, która posiada 2.46 mln. gospodarstw wiejskich o powierzchni od 1-5 ha i 56% powierzchni 5-10 ha na ogólną liczbę 3.28 mln. gospodarstw dąży się do wprowadzenia wspólnot chłopskich, na które ma się składać najmniej 15 zagród. Rezygnują oni z niezależności w wyborze upraw oraz ze sprzedaży indywidualnej zbiorów, wzamian mają do stawać ziarno siewne, narzędzia i maszyny. Jest to powrót do dawnych form struktury rolniczej, nowoczesne spółdzielcze formy okazały się niewystarczające. Dodajmy, że wprowadza się w ten sposób solidarną odpowiedzialność chłopów i zbiorową wspólnoty za dostawy kontyngentowe i całe zarządzanie należy traktować jako czysty wojenny zabieg. Przy takim indywidualizmie chłopów w wschodniej Rumunii nie dała ta forma rezultatów dodatnich, ułatwił tylko wyciągnięcie od chłopów żywności znanymi metodami policyjnymi z nadusu Rzeszy.

Przemysławianie krajów zamorskich.

Odkryte złoża wanadu na Ceylonie, dotychczas wydobywane w Peru, St. Zjednoczonych, Północno-zachodniej Afryce, Brazylii i w Meksyku. Produkcja światowa tej ważnej domieszki do wysokogatunkowych stali wynosiła w r. 1937 1900 t., w r. 1940 zaś 3000 tonn. Wanad wydobywa się w Niemczech i Włoszech z pozostałości spalinowych smarów. Odkryte złoża molybdenu w Kanadzie.

Te dwie notatki wskazują na żywą działalność wydobywczą i odkrywczą w krajach zamorskich i są tyczących. Wykrywa się okres wzmożonego popytu, celem rozszerzenia potencjału surowcowego tych mało uprzemysłowionych krajów, stwarzając w ten sposób podstawy ich uprzemysłowienia. Podobnie, jak i podczas "kontynentalnej blokady" Maple na półkres wojny zwrócił uwagę na działalność inwestycyjną w celu wykrzyszczenia bogactw naturalnych poza kontynentem Europy. Konsekwencji występuje silniej tam proces uprzemysławiania się i Europa traci rynki zbytu, a ściślej, charakter popytu zamorskiego ulega tak poważnej modyfikacji, że działalność produkcyjna istniejącego aparatu wytwórczego w Europie przedstawia być może rentowną. O tym procesie, powtarzającym się prawidłowo przy okazji wielkich wojen europejskich Niemcy nie pamiętają, aczkolwiek najwięcej hałasują na temat "dredzenia Europy". To dredzenie jest możliwe pod warunkiem trwałej pacyfikacji Europy, zarządzenie zaś fatalnym konsekw-

wencjon wojny - pod warunkiem planowej przebudowy systemu wytwórczości i jej kierunków, w zgodzie z tym zakresem, jaki wyznacza Europejski wystrój gosp. darki światowej.

Kontyngenty we Włoszech. W roku 1942/43 rolnicy włoscy są obowiązani odstawić 35% pogłowia bydła do rządowych punktów zakupu. Dyspozycja pozostałymi 65% należy nadal do władz.

Kredyt Szwecji dla Finlandii. W ramach umowy o wymianę handlową pomiędzy Szwecją i Finlandią, poraz pierwszy Szwecja zdecydowała się udzielić kredytu w wys. 10 mln. koron szwedzkich, przez co umożliwi Finlandii import najpotrzebniejszych towarów. W I półroczu 1943 wymiana ograniczy się do 20 mln. koron szwedzkich, podczas gdy w ciągu ostatnich 6 miesięcy obroty te wyniosły 35 mln. koron. Ważne też jest, że Szwecja gotowa jest udzielić kredytu na zakup w Danii masła na 5.5 mln. koron szw. Przewóz towarów żywnościowych do Finlandii wzrósł od r. 1939 zgorą dwukrotnie; obroty w handlu zagranicznym w wartości realnej zmalały znacznie; przywóz spadł w stosunku do r. 1938 o 43% a wywóz o 65%. Niemożność eksploatacji lasów i eksportu produktów drzewnych wskutek braku rąk do pracy stanowią tym zmniejszeniu zdolności eksportowej i ogólnych rozmiarów handlu zagranicznego, które muszą być utrzymane na pewnym poziomie wobec tego, że Finlandia ma deficyt żywnościowy 60-75%. Odpowiedni znaczenie kredytu udzielonego przez Szwecję jest wielkie, pozwala ten fakt przypuszczać, że za nią kryją się pewne konieczności polityczne.

Wydobycie węgla w Anglii. Według źródeł niemieckich, wydobywanie węgla w Anglii wyniosło w r. 1938 227 milj. ton, z których do celów eksportu w wys. 46 milj. ton, pozostawało na wewnętrzne zużycie 181 milj. ton. W okresie VI.39-VI.40 produkcja wyniosła 23 milj. ton a eksport 45 milj. ton. W tym okresie spadły główne rynki eksportowe europejskie, biorące do 30 milj. ton rocznie. Preliminowane na r. 42 jest globalna produkcja 20 milj. ton, licząc się przy tym z ewent. deficytem 11 milj. ton, który pokryty będzie przez ograniczenie zbytu węgla na cele państwowe. Jak widzimy wewnętrzne zużycie węgla w Anglii na cele przemysłowe niewątpliwie jest wystarczające. Po odliczeniu od 18 milj. ton przedwojennego zużycia części idącej na opał, obecna stopa produkcji 20 milj. ton przy prawie zupełnym zahamowaniu eksportu, wystarczą na kilkudziesięcioprocentowe zwiększenie zużycia węgla w przemyśle, w związku ze wzrostem produkcji na cele wojenne.

Skutki wzrostu dochodów z płacy w Stanach Zjednoczonych. Rozwój produkcji przemysłowej w St. Zjedn. spowodował wzrost dochodów z płacy z 43.7 milj. dol. w r. 1939 do 55 miliardów w r. 1941 i około 75 miliardów dol. w r. 1942. Powstał ten wzrost wskutek zwiększenia liczby zatrudnionych oraz pewnego wzrostu płac, zwłaszcza w najniższej płacowych klasach. Sądzić można, podając źródła niemieckie, że powstanie r. zbicie między popytem i podażą w wysokości 2 miliardów dol. ponieważ skierowane produkcję na teryw wojenne. W granice proponowanych uprawnień dla Roosevelta, zaakceptowanych przez Kongres, znajdują się uprawnienia do wprowadzenia racjonalizacji spożycia, zniesienia sprzedaży detalicznej, wzmocnienia oszczędzania, stabilizacji płac i cen żywności, wprowadzenia cen maksymalnych oraz właściwego opodatkowania między innymi zysków. Jest to szereg zarządzeń gospodarki wojennej, które do pierwej obecnie nie są wprowadzane w Stanach Zjedn., oczywiście nie w tak drastycznym stopniu, jaki mamy w Rzeczy. Dążą one do utrzymania i potęgę w nie produkcji wojennej, przez racjonalizację i uregulowanie rozmiarów spożycia cywilnego.



D.I.

# Biuletyn Gospodarezy

Warszawa 4 listopada 1942

## I. WIADOMOSCI KRAJOWE.

zapłaca warstw najuboższe.

jski zdecydował wyczerkować 1-milion  
to Warszawę przez Gubernatora, przez s  
cj wydawnej karty żywnościowej, przw  
n ten niewątpliwie technicznie jest r  
tkadania żadnego dodatkowego podatku.  
a zgodnienia, pozostaje ogólnospołec  
cji idzie na ręce Niemców, stwarzaj  
ontrubucji i upowszechnienie kart. Rów  
cji jest wybitnie niesprawiedliwy, obc  
j warstw rniej posiadając, niż warst  
azku kontrubucji jest wygodna dla Zar  
gnięcia może zachęcić Niemców do dals  
ciągania dochodów. Wielka szkoda, że  
uwzględnił ani polskiego interesu spo  
czenia.

riczkowski i tarnobrzeczki. Kreisler  
scowych ziemian na spójnie zebranie  
i następującego oświadczenia: "Czose  
go pochodzenia nieka już różność zlar  
iczkowskiego. Niebawem również wszystk  
ożność. Wszystkich, którzy tego nie z  
ic i wnikowic, bo ta ziemia jest i na  
sądzić należy, ziemianie, którzy będą  
cczkiego narodu" przejsiowo wyrzeka  
szkatech, aniżli dopuszczają się zdrady  
pozweje

czawców w ośrodku Warsza wy, znanych  
w okresie wojny zadawalniają się gos  
nych, zgłosili się ostatnio przedstaw  
ja ukrywanie otrzymanie zarządu wie  
yli oni wyucwic, że nie wypada, by  
gospodarstwa warzaniezw. Probow  
parli takim argumentem, że równocześn  
by eceler, jego likwidacji.

stofli na Ukrainie w powiecie grój d  
rójecki. bawiko kolurna filmowa, zko  
szłości tylko po polsku, które objeżdż

ziemiaków. częstując obficie wódka, kszono się okłopot  
filmującego aparatu. Ciżkowno udało się dowiedzieć, że niktoreny film  
przedstawić będzie kopanie i zsypanie ziemniaków na Ukrainie.

Bibl. Jagl  
1961 Cz. K. 1164

